



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwinie 28 sierpnia 2022 roku nr 35/2022 (228)

Ewangelia dzisiaj

Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony

22. Niedziela zwykła
Łk 14, 1. 7-14

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: «Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp

temu miejsca”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce.

Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony».

Do tego zaś, który Go zaprosił, mó-

wił także: «Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chorych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

Opinia

W Polsce księży nie brakuje

Nie brakuje wcale księży. Jakoś tylko boli mnie bardzo ta nasza niewdzięczność wobec Boga za to, co jest.

Nie brakuje księży. Mówi o tym statystyka. W 1950 r. w archidiecezji łódzkiej był 1 ksiądz na 3184 katolików, w warszawskiej 1 na 2435 katolików, w krakowskiej 1 na 1100. W tym czasie w diecezji Nottingham (Anglia) 1 ksiądz przypadał na 283 katolików, a w diecezji Angers (Francja), 1 na 440 katolików. (...)

W 1980 r. diecezja Nottingham miała 1 księdza na 558 katolików, Angers 1 na 721, Łódź 1 na 2570; Warszawa 1 na 2110; Kraków 1 na 1300 a Opole 1 na 1673. W 2019-2020 Nottingham miało 1 księdza na 1055, Angers 1 na 2522, Łódź 1 na 1839, Warszawa 1 na 1118, Kraków 1 na 740, Opole 1 na 990

katolików. [statystyki za: <https://www.catholic-hierarchy.org/>]

To prawda, że na Zachodzie księży ubywa w przeliczeniu na jednego katolika, ale ciągle ich jest więcej niż było w Polsce i wiele lat po II wojnie światowej. **To prawda, że odczuwamy realny spadek powołań i wyświęcanych co roku nowych księży, ale ciągle w Polsce mamy prawie dwa razy więcej księży na jednego katolika niż 40 lat temu. A przecież nikt wtedy nie lamentował, że mało powołań, że trzeba łączyć parafie, że kryzys.** Co więcej Kościół był liczącą się siłą społeczną. A gdyby tego było mało, liczba praktykujących katolików była większa niż teraz, a przecież to jest najbardziej miar-



fot. ilustracyjne, źródło: episkopat.pl

dajna statystyka: liczba praktykujących księży na praktykujących katolików.

Nie brakuje księży. Mówi o tym zapotrzebowanie. Ksiądz jest koniecznie potrzebny do sprawowania Eucharystii, spowiedzi, namaszczenia chorych. Nie wiem, czy jest takie chociaż jedno miejsce w Polsce, gdzie na Mszę św., spowiedź czy namaszczenie trzeba czekać tygodniami czy miesiącami. *Cd. na str. 2.*

Ten przykład nie przeminął bez echa...

Taka historia obrazująca jak to jest z szukaniem lepszego miejsca, czy to... w samolocie, czy to w życiu... Podczas lotu z Johannesburga biała, zamożna południowoafrykańska kobieta w średnim wieku znalazła się obok ciemnoskórego Afrykanina. Widocznie taki sąsiad nie bardzo jej odpowiadał, skoro poprosiła stewardesę o zmianę miejsca. Jej proś-

ba wynikała zapewne z rasizmu i zdawała się mówić: „Nie mogę siedzieć obok takiego człowieka...”. – *Lista pasażerów zarejestrowanych na lot jest pełna, ale zobaczę, co można zrobić. Sprawdzę, czy mamy wolne miejsca w pierwszej klasie* – zadeklarowała stewardesa. Po kilku minutach wróciła z dobrą nowiną: – *Mamy jedno miejsce w pierwszej kla-*

sie. Po czym zwróciła się do siedzącego obok kobiety Afrykanina: – Proszę pana, proszę wziąć swoje rzeczy, mam dla pana przygotowane miejsce w pierwszej klasie, z przodu...

Wywyższanie się

Obraz przedstawiony przez Jezusa w dzisiejszej Ewangelii jest bardzo sugestywny. Możemy sobie łatwo wyobrazić, *Cd. na str. 2.*

W Polsce księży nie brakuje

Ciąg dalszy ze strony 1.

Ludzie się denerwują, bo czasem kolejka do spowiedzi jest na 30 minut. Ale co to jest w porównaniu do lekarzy, budowlańców, mechaników czy jeszcze wielu innych opcji, na które jest zapotrzebowanie a nie ma możliwości. I nawet gdyby roli księdza nie ograniczać do tych trzech sakramentów, w których jest niezastępowalny, to nie brakuje księży głoszących Ewangelię, uczących katechezy, prowadzących wspólnoty. Czasem może trzeba by pojechać kilkanaście kilometrów, by odnaleźć wspólnotę czy sposób formacji, która mi odpowiada, ale przecież nie możemy narzekać, że tego nie ma, albo jest tak daleko, że się nie da dojechać.

Nie brakuje księży. Mówią o tym nasze zajęcia. Dopóki księża zajmują się blachą na kościół, załatwiają głosniki na procesje, są dyrektorami ośrodków rekolekcyjnych, godziny spędzają nad organizacją wyjazdu dla dzieci czy młodzieży, robią plakaty na wydarzenia parafialne, prowadzą strony i fanpage parafii, są rzecznikami, psychoterapeutami, wykładowcami i to nie tylko przedmiotów teologicznych, to naprawdę jest dowód na to, że mamy naprawdę wystarczająco księży. **Bóg powo-**

łuje bardzo wielu mężczyzn tak, by nie musieli ograniczać swojego przeżywania kapłaństwa do sprawowania tylko trzech sakramentów.

Nie brakuje księży. Mówi o tym nasze duszpasterstwo. Jeśli stać nas na to, że w niedzielę odprawiamy osiem Mszy świętych w parafiach, w których wystarczyłoby sześć, czy cztery Msze tam, gdzie by wystarczyłyby dwie i jeśli dwóch, trzech czy nawet więcej księży stoi przy ołtarzu w czasie jednej Mszy św. i to niedzielnej, to jest to tylko znak, że mamy dużo księży. Przyzwyczailiśmy się w duszpasterstwie do liczby księży jak ktoś, kto zarabiał 20 tysięcy a teraz ma 15. Może jednak lepiej nie narzekać na spadek, tylko przemyśleć wydatki w stosunku do dochodów, czyli ilość możliwej pracy do posiadanych powołań.

Dlaczego więc mamy wrażenie, że jest mniej księży? Bo mniej przychodzi do seminarium i mniej zostaje wyświęconych. Bo namnożyliśmy nabożeństw, spotkań dekanalnych i diecezjalnych, pielgrzymek i grupek, z których każda chciałaby mieć swojego duszpasterza i to niekoniecznie od spraw kapłańskich. Bo trzymamy się kurczowo całego

etatu w szkołach czy na uczelniach, więc przy dodatkowych zajęciach księża są bardzo obłożeni. Bo przyzwyczailiśmy się do tego, że było więcej powołań i nawet lekki ubytek traktujemy jak tragedię. **Bo wielki bum czasów pontyfikatu Jana Pawła II nie potraktowaliśmy jako czasu żniw w miesiące letnie tylko jako normę na każdy miesiąc roku.**

Nie brakuje księży. Brakuje nam ewidentnie wdzięczności za to, co mamy i czasem mądrego gospodarowania duszpasterstwem i tymi powołaniami, które już są. Czasem też brakuje szczerzej modlitwy zamiast lamentowania, bo przecież do tego zachęcał nas Jezus: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10,2).

Jezus zostawił Kościół w liczbie 500 osób, które Go widziało po zmartwychwstaniu i 120 uczniów w Wieczerniku, z czego nie wszyscy byli księżmi. I to ziarno wyrosło na miliardowe drzewo. Wierzę w Kościół Święty i wierzę w Ducha Świętego, który ten Kościół prowadzi, również liczbą powołań kapłańskich.

ks. Wojciech Węgrzyniak

Ten przykład nie przeminął bez echa...

Ciąg dalszy ze strony 2.

jak zaproszeni na ucztę wybierają sobie najlepsze miejsca, a gdy przybywa gospodarz, odbywa się reorganizacja: jedni są proszeni o zajęcie gorszych miejsc, co muszą zrobić z wielkim wstydem i przy szyderczych komentarzach innych gości; inni, zaszczyceni spojrzeniami pełnymi szacunku, zajmują wyższe miejsca. Wydaje się, jakby Jezus dawał tu prostą, praktyczną wskazówkę co do zajmowania miejsc przy stole. Ale u Niego bardzo często zwykłe, codzienne sytuacje są okazją do udzielania nauki o ważnych, bo duchowych sprawach. Tak jest i tym razem, a ta nauka jest krótka i jednoznaczna: **„Nie wywyższaj się nad innymi!”**.

Wywyższanie się to jedna z ulubionych „zabaw” ludzkości. Stanąc choćby milimetr nad innymi, używać uznania i wzbudzić zazdrość – chyba tego wielu najbardziej pożąda, nawet bardziej niż pieniędzy, o których mówimy przecież, że rządzą światem. Bo pieniądze najczęściej nie są celem samym w sobie, ale tylko środkiem do prestiżu, do ważniejszego miejsca w społeczeństwie – to o to tu przede wszystkim chodzi.

Dlaczego Jezus to potępia, dlaczego wymaga od nas płynięcia pod prąd tak potężnej rzeki? Odpowiedź jest prosta: **bo wywyższanie się nad innymi rani ich, czyni im krzywdę.** Człowiek, który się wywyższa, traktuje innych lekceważąco, poniża ich, jest wobec nich niesprawiedliwy, a często też arogancki i brutalny.

Pycha

Wewnętrzne źródło wywyższania się nazywamy **pychą**. Trudno znaleźć postawę równie destrukcyjną jak ona. Nie potrafi ona niczego budować, tylko niszczyć wszystko, co staje jej na drodze. Całkiem słusz-

nie kościelna Tradycja uznała ją za pierwszy spośród grzechów głównych. **Człowiek pyszny jest ze swej natury nie-religijny nawet jeśli jest duchownym, bo jakże mógłby on czcić prawdziwego Boga, skoro to on sam jest dla siebie bogiem?** Nie może on też być religijny, bo nie jest wolny, przeciwnie jest niewolnikiem swojej żądzy wielkości i uznania u ludzi.

Dla uniknięcia nieporozumienia: ta bezwzględna walka o zajęcie w społeczeństwie możliwie jak najwyższego miejsca nie jest tym samym co zdrowa rywalizacja, która dokonuje się w każdym społeczeństwie na co dzień. Jej Pan Jezus nigdy nie potępił. Zdrowa rywalizacja ma miejsce wtedy, gdy człowiek ciężko pracuje na swoje sukcesy. Ma on prawo być z siebie dumny. Nawiasem mówiąc, tacy właśnie ludzie nie wywyższają się i z reguły są skromni. Nie potrzebują się wywyższać, bo są świadomi swojej wartości. I są świadomi, jak kruche i krótkotrwałe są wszelkie sukcesy, jak łatwo zostać zrzucenym z nawet najwyższego tronu.

Można inaczej

Zauważyliśmy już, jak silny jest ten instynkt wywyższania się, a mimo to Jezus wymaga od nas uwolnienie się od niego. Ale nie wymaga On niemożliwości, bo **sam na sobie pokazał, że można ten instynkt przezwyciężyć.** Choć On jako pierwszy, bo **wszak jako Syn Boży, mógł łatwo i słusznie zająć między ludźmi najwyższe miejsce, jednak tego nie uczynił.** Przeciwnie, św. Paweł pisze o Nim: *On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być*



z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej (Flp 2,6-8).

Syn Boży, który urodził się w stajni, przez większość swego życia pracował ciężko fizycznie, a swoje życie zakończył w męce i hańbie jako przestępca między dwoma innymi przestępcami. Nie ma innego bardziej radykalnego przykładu, jak dalece można odrzucić pokusę pychy. I ten przykład nie przeminął bez echa. Przeciwnie, stał się inspiracją dla wielkiej rzeszy uczniów Jezusa, którzy równie radykalnie odmówili walki o jak najwyższe miejsce w społeczeństwie. To właśnie przede wszystkim ci ludzie zbudowali naszą cywilizację. Byli to **ludzie wolni, uczciwi, zdolni do służby, żyjący w prawdzie o swoim człowieczeństwie i o Bogu, a nie w iluzji, jaką jest pycha.** Ziarno zasiane przez Jezusa w Jego nauce i na drzewie krzyża wydało w nich obfite, stukrotny plon, którym do dziś żyjemy i który powinniśmy przekazać następnym pokoleniom.

o. Janusz Serafin CSsR

Dodatek węglowy - informacje o składaniu wniosków

Dodatek węglowy przysługuje osobie w gospodarstwie domowym, w przypadku, gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi (węgiel kamienny, brykiet lub pelet zawierające co najmniej 85% węgla kamiennego), wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków.

Wnioski o dodatek węglowy w formie papierowej, za pośrednictwem poczty lub poprzez ePUAP można składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Bestwinie, ul. Szkolna 4, 43-512 Bestwina.

Prosimy również przygotować:

- numer konta, na który ma zostać wypłacony dodatek węglowy,
- numery PESEL członków rodziny.

Informacja o rozpatrzeniu wniosku i przyznaniu dodatku będzie przekazywana wnioskodawcom na podany w formularzu adres.

(źródło informacji: Urząd Gminy w Bestwinie)

Ilu młodych Polaków nie chce mieć dzieci? Najnowsze badania CBOS

Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) spytało ostatnio Polaków o ich plany i oczekiwania dotyczące posiadania dzieci. Z badania wynika, że wśród najmłodszych respondentów (18-24



lata) odsetek osób, które w ogóle nie chcą mieć dzieci, wynosi 21 procent. To oznacza, że przeszło jedna piąta młodych ludzi nie planuje potomstwa. Niechęć do posiadania dzieci nie zależy przy tym od płci. Jak podaje CBOS, dotyczy w takim samym stopniu kobiet, jak i mężczyzn.

Innymi grupami, które częściej niż pozostałe nie planują potomstwa, są niepraktykujący religijnie (17 proc.), identyfikujący się z lewicą (16 proc.) oraz osoby o dochodach powyżej 4 tys. zł na osobę w rodzinie (14 proc.).

Tymczasem nasz kraj znajduje się wśród 15 państw świata z najniższym współczynnikiem dzietności. W 2022 roku wynosi on jedynie 1,40. (opr. red.)

Dzieci w kościele - z życia wzięte (anegdota)

Zbliża się Boże Narodzenie, ksiądz poszedł adorować Pana Jezusa w żłóbku. Patrzy, a żłóbek jest pusty. Nie ma figurki Pana Jezusa. Zdenerwował się bardzo. Był przekonany, że ktoś ukradł figurkę.

Nagle patrzy, do kościoła wchodzi mała dziewczynka. Niesie pod pachą figurkę Pana Jezusa i ciągnie sanki. Zaczyna mówić, że figurkę wzięła tylko na chwilę. Tak bardzo modliła się, by dostać na gwiazdkę sanki i Pan Jezus ją wysłuchał. I pomyślała, że przewiezie Pana Jezusa na tych sankach dookoła kościoła...

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

28 sierpnia 2022 r.

- Dziś 22. niedziela zwykła. Autentyczna pokora jest przyjęciem pełnej prawdy o sobie, nade wszystko o swojej zależności od Boga, a także – pośrednio – od innych ludzi. Nie możemy pokory sprowadzić do zewnętrznych, pustych gestów, bo jej istota leży w wewnętrznym nasta-

wieniu.

- Liturgiczne obchody tygodnia:
 - a) w poniedziałek, 29 sierpnia - wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela,
 - b) w sobotę, 3 września - wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła.

• W czwartek, 1 września rozpoczyna się nowy rok szkolny i katechetyczny. Zapraszamy na godz. 8.00 dzieci i młodzież, rodziców i wychowawców.

- W tym tygodniu przypadają: pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. **Okazja do spowiedzi przez cały tydzień, zapraszam szczególnie dzieci po I Komunii św. i młodzież przygotowującą się do bierzmowania oraz wszystkich rozpoczynających nowy rok szkolny. W piątek odwiedzimy chorych od 8.30 (zapisy w zakrystii).**

- Dziękuję za ofiarę, za sprzątanie i przygotowanie kościoła na dzisiejszą niedzielę. W tym tygodniu troskę o kościół powierzamy mieszkańcom ul. Rzecznej cz. I.

INTENCJE MSZALNE

29 sierpnia - 4 września 2022 r.

Poniedziałek 29 sierpnia

18.00 + Józef Wróbel p.

Wtorek 30 sierpnia

7.00 + Franciszek Szlosarczyk p.

Środa 31 sierpnia

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 1 września

8.00 rozpoczęcie roku szkolnego

18.00 + Edward Chmielniak w 28. r. śm.

Piątek 2 września

7.00 + Andrzej Starsiak p.

18.00 + Marianna i Józef Przemyk, Łucja i Józef Stanlik

Sobota 3 września

18.00 + Bronisław i Bronisława Molek

NIEDZIELA 4 września

8.00 + Helena i Czesław Pasierbek

z córką Zofią i wnuczką Moniką

10.00 + Stefania i Jan Rychta

15.00 za Parafian

"WIEŚCI PARAFIALNE"

tygodnik, e-mail do redakcji:

wiescizbestwinki@gmail.com